RUSKI INWALID

№ 89.

PIĄTEK. 16 Kwietnia 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: Franciia. Hiszpaniia.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Franciia.

z Paryża, 4 Kwietnia.

Rewolucyi Hiszpańskiey towarzyszą straszne mordy i niełady, których na nieszczęście w żaden sposób uniknąć niepodobna przy tak stanowczych zmianach bytu politycznego. W *Moniterze* dzisieyszym czytamy następuiące doniesienia z Hiszpanii.

»Według listów z Kadyxu od 17 Marca, zamieszania w tèm mieście zupełnie prawie były uśmierzone. Urzędowa wiadomość nadesłana z Madrytu o wypadkach tamecznych niemało przyczyniła się do uspokoienia umysłów; lecz konstytucyia niebyła iescze ogłoszoną. Rada mieyska niepierwiey chciała ią ogłosić aż po wyyściu woysk, które strasznych zaburzeń w dniu 10 marca stały się przyczyną. Oddział konduktorów wystąpił był w dniu 16, pułki: La-Lealtadski i Xereski wyszły nazaiutrz pułk zaś piechoty amerykański i milicyia, miały wyyść w dniu 18. Konstytucyia dopiero w dniu 21 miała bydz ogłoszonną.«

»Jen. *Quiroga* zawsze iescze trzymał się na wyspie Leona a *Freyre* z dywizyią Jenerała *Crux* wstąpił do Sewilli!

«Listy z Madrytu od 23 Marca donoszą, że zawiązał się w tey stolicy klub polityczny, i zbiera się w kawiarni *Lorezini*; członki iego niekontente są, że tymczasowa Junta ma tylko władzę *radczą a nieprawodawczo wykonawszą.* Wpływ tego klubu może się z czasem stać nader ważnym.«

»Junta prowincionalna gallicyyska iuż otrzymała postanowienie Królewskie z dnia 7 Marca i wysłała do Madrytu adres powinszowania. Wydała także odezwę do żołnierzy uwolnionych od służby, zapraszaiąc aby się znowu pod narodowe zgromadzili chorągwie; lecz na-

dewszystko i naypierwiey domoga się zwołania kortezów.«

»W Saragossie otrzymano w dniu 10 Marca wiadomość o wykonaney przez Króla przysiędze na konstytucyią; lecz tameczna Junta wydała odezwę w którey wyraża, iż położenie teraznieysze spraw politycznych zmusza ią do powątpiwania o tém wszystkiem dopotąd, dopokąd Król niepowtórzy tey przysięgi w obliczu zwołanych kortezów.«

»Powiadaią że Hrabia *Abisbal* pisał do Jenerała *Ballasteros*, zachecaiąc go do uznania władzy Królewskiey i wykonania przysięgi na wierność iemu; lecz ten odpowiedział, że póydzie za przykładem zwierzchności prowincionalnych i będzie niezawisłym, aż dopokąd przepisane konstytucyią zwołanie kortezów nie nastąpi i Król w obliczu ich niepowtórzy swych przysiąg.

— *Dziennik praw* ogłosił ustawę Króla, podług którey będzie osobny korpus Królewski żandarmów wyborowych, złożony z 240 ludzi, dobranych z żandarmów departamentowych. Będą oni pełnili służbę podczas łowów i podróży Króla, a maią się zalecać wielkiem dla osoby iego poświeceniem się.

Wypis listu z Paryża ieszcze pod dniem 24tym Marca, z którego widać, iaki iest stan rzeczy i umysłów we Francyi.

Prawo ścieśniaiące wolność osobistą przeszło małą większością głosów w Izbie Deputowanych po mocnym oporze. Niema nadziei, aby ie Izba Parów odrzuciła, (w rzeczy samey przyięła ie dnia 25 Marca), bo większa iey połowa składa się z stronników dawnego rządu Królewskiego przychylnych teraz ministrom. Iuż więc to prawo, iak za przyięte uważać należy. — Jest się czego obawiać, by to przyięcie nie roziątrzyło bardziey i tak iuż roziątrzonych umysłów, by nie zapaliło ludzi, dotąd ieszcze w sobie tłumiących ogień, by nie poburzyło, i nie przyniosło strasznych skutków po departamentach, gdzie większy nierównie, niż w Paryżu, iest zapał. — Tam do tego doszedł on stopnia, że ieden z Deputowanych, który ministrów został stronnikiem, i przeciw wszelkiemu spodziewaniu od chwili rospoczęcia obrad nad tem prawem przystał na rozmaite iego artykuły, w iednym dniu trzy bezimienne odebrał listy, z groźbą niedobrych dla niego wypadków. Wrzucił on ie w ogień, iednak z ich spaleniem nie zniknęła iego obawa. Również i Deputowani lewey strony odebrali wiele bezimiennych listów grożących im śmiercią, ieśliby stałymi nie byli. — Jesteśmy bliscy tak gwałtownych rozruchów, iakich iuż podczas rewolucyi doznaliśmy Żywa przemowa Jenerała Foy do strony prawey, i odpowiedź na nię, okazały, iak dalece wystąpiono z granic porządku, i iak są gwałtowne namiętności wzruszenia. — Jenerał Foy poiedynkował się istotnie z tego powodu z Panem Corday starcem osiwiałym (stryiem sławney Karoliny Corday, która Marata w wannie zamordowała) Lecz wyrazy Jenerała, iż gdyby nie było roku 1815 woysk obcych we Francyi, w 10 tysiącach mieysc zaszliby zbroyne powstania, rozlegaią się teraz po departamentach, i zapewne dziwne sprawią skutki. — Gorzkie uczucia zaymą wszystkich serca, gdy uyrzą, że kiedy Król hiszpański był znaglony zaprzysiądz Konstytucyią Stanów, wtedy Francyia po 30 latach rewolucyi iest na stopniu powrócenia znowu pod iarzmo partyi, przeciw którey rewolucyą podniosła, bo wcale nie tayno, że ta partya tey żąda ofiary. — Powszechne iest mniemanie, iż wykonanie tego prawa bardzo wolno przedsięwzięte będzie, bo z iedney strony wszystkich oczy zwróciły się na nie, i będący przy sterze rządu powinni się obawiać przyprowadzenia narodu do ostateczności; z drugiey strony iawno, że ministrowie ani dla niego, ani dla siebie nie działaią. — Powszechne także iest mniemanie, iż bardzo prędko złożą urzędowanie, dla unikneoia odpowiedzialności za wykroczeoia, iakich się dopuszczaią.

Wiele osób ciągle mniema, iż iak tylko przeydą dwa prawa, iedno względem cenzury, drogie przeciw osobistey wolności tak zaraz ministeryum zagorzało-roialistowskie zastąpi teraz będące, co iednak z wielu względów mało podobne do prawdy. — Wie każdy, że Król zagorzałym roialistom nie sprzyia, bo ci dążyliby tylko do przewodzenia nad nim, i do działania w cudzem, a nie w iego imieniu. Wie również każdy, iż osobisty charakter Króla nie zniósłby takich bezprawiów, i że moc duszy iego iest dla nich silną tamą. Jeżeli zagorzali roialisci stracili nadzieię utrzymania no-

wego prawa o wyborach, którego proiekt wymusili na Panu Decazes, a według którego wybory do nich iedynie należałyby, a za tem Izba Deputowanych z samych tylko feodalistów składałaby się, tedy mogą bydź pewni, że ich ministeryum nie trwałoby nawet trzech miesięcy; bo, ieśli wybory póydą tą samą, iak teraz idą drogą, naród cały ześle im Deputowanych takich, którzyby się nie zgodzili na żaden z ich proiektów prawa, i którzyby wkrótce całe ministeryum znieść potrafili. Co większa, ponieważ ostateczności stykaią się z sobą, zatem okoliczności i toby sprawiły, że po tem z zagorzałych roialistów złożonem ministeryum nastąpiłoby inne, zupełnie liberalne, albo nawet i niepodległe, na co zapewne rząd wystawić się nie zechce. Stąd więc bardzo mało iest podobieństwa do prawdy, abyśmy mieli zagorzało - roialistowskie ministerium. — Inni mniemaią, i z większą pewnością, iż Pan Decazes powróci, a nawet, zaledwie nie iest pożądany powrót, iego. — W obecnym stanie rzeczy iedyna na tem polega rękoymia, aby Króla szczególnym przyiacielem był iaki dawny plebeiusz Gdy Decazes powróci (mówią w Paryżu), porzuci zapewne kręte drogi, a postąpi otwarcie z partyią, która go zrzuciła, prześladowała w Wersalu, i ieszcze teraz na ustroniu iego prześladuie tak mocno, iż go przymusza do przestawania nieustannie z połtuzinem powierników, przebranych żandarmów, którzy czuwaią nad bezpieczeństwem iego. Nie wyieżdza nigdy, by niemiał kilku przy sobie; im to winien obronę swoię w Wersalu, gdzie, gdyby nie oni, porwanoby się nań niezawodnie.

»Strona zagorzałych roialistów tak się powrotu Pana Decazds obawia, iż dla przeszkodzenia temu, wszelkich chwyciła się środków, aby go na rosztowanie śmierci zaprowadzić. W tym celu Pan Clausel de Coussergues z większym ogniem, niż przedtem, ułożył był znowu zaskarżenie, które chce podać podług wszelkich formalności prawa. Jaką wagę przywięzną do tego zaskarżenia zagorzali roialiści, można sądzić z tego, co następuie. — Nad podaniem go pracuią teraz trzy osoby. Jako świadomi prawa, trudnią się częścia prawną Pan Agier wydawca dziennika *Konserwatora*, i Pan Berryer, syn; część zaś wymowną układa Pan Chateaubriand. Jak tylko dzieło skończone zostanie, poda ie Pan Clausel de Coussergues w Izbie Deputowanych, o czem taż Izba iuż iest uprzedzona. Wypadek z tey nowey napaści zdaie się bydź niewątpliwie taki, iż Pan Decazes usprawiedliwi się z zarzutów zdrady i zdzierstwa, a usprawiedliwiony, stanie znowu na mieyscu, gdzie go pokątnie łaiano, obwiniano, a on się iednak nie bronił. Lewa strona otwarcie wspierać go będzie, a król, iak dawniey, tak i teraz, zawsze mu iest przychylny. — Od nieiakiego iuż czasu dowiedziano się od woyskowych, że w dzień iego odiazdu z Paryża dał król woysku za hasło wyrazy: *Elias* i *Chartres*, a dzień następny: *Princetau* i *Taurs*; z pierwszych dwóch ieden iest imieniem chrzestnem Pana Decazes, drugi nazwiskiem miasta, w którem Pan Decazes wyiechawszy z Paryża pierwszy miał nocleg; dwa inne są to nazwiska, iedno siostry iego, a drugie miasta, gdzie drugą noc przebył. — Mówią także, iż gdy król spostrzegł Pana Lally Tolendal, który w Izbie Parów za Panem Decazes obstawał, wyrzekł do niego znane dwa wiersze łacińskie:

Donec eris felix, multos numerabis amicos,
Tempora si fuerint nubila solus eris.

(W szczęściu wielu naliczysz przyiaciół; niech się tylko niebo zachmurzy, wszyscy cię odbiegną) z dodatkiem, iż Pan Lally niebył podobny do owych przyiaciół, o których mówi poeta.—Król lubi bardzo wiersze, a mało ludzi zna lepiey od niego Horacyusza i Wirgiliusza; w tym względzie należy on niewątpliwie do rzędu ludzi nayuczeńszych w królestwie. — Niegdyś napisał także komedyą, którą, chociaż nieznano autora, była grana, i zyskał oklaski. Niedawno nawet pracował nad iedną z naszych dobrych komedyy, pod tytułem: *Rodzina Glinetów*.

»Nowe oskarżenie Pana Decazes ten zapewne otrzyma skutek, że Pan Decazes porozumi się znowu z liberalistami, i ułoży może znowu iaki systemat rządu, który od teraźnieyszego więcey będzie stanowczy. Liberaliści żałuią teraz złego z nim obeyścia się. Zbliżał się on do nich, uprzedzał ich, a nawet trzy proiekta do praw byłyby, ieżeli nie zupełnie cofnięte, tedy przynaymniey tak według ich chęci umiarkowane, iżby żadney nie było o wolność obawy. Lecz liberaliści tak się oka-

zali zuchwałymi, i w większość głosów dufaiąc tak twarde podali warunki, a nawet żądali zupełnego trzech proiektów cofnienia, że Pan Decazes zobawiązawszy się iuż do nich dworowi, musiał odstąpić liberalistów, a połączyć się z zagorzałami roialistami, którzy mu większość zapewnili. Ci dotrzymali mu słowa; lecz działaiąc iak osoba w traiedyi, która mówi: *Sciskam mego przeciwnika, żebym go udusił*, czyni co tylko mogli, aby go udusić, on iednak dotąd żyie. A ponieważ potrzebny iest mąż taki, któryby się równie dobrze u dwou iak i w Izbach okazał, mąż, któryby, iak sam Pan Decazes rzekł, pracował z własney chęci nad tem, żeby królestwo narodowem, a narod królewskim uczynić, zatem liberaliści z radością go uyrzą znowu w ministeryum, złączą się z nim iako z iedynym mężem, który da narodowi rękoymię, iż z iego strony niczego obawiać się niema. Zagorzali roialiści uyrzą po raz setny zniweczone swe plany, a to w skutku tych środków, których się sami chwycili: lecz dla tego nie poprawią się wcale; są oni zawsze tem, czem byli od początku rewolucyi, gdzie zawsze na dzień następny kontrrewolucyą zapowiadali. — Takie iest teraz powszechne mniemanie.

Hiszpania.

z *Kadyxu*, 15 *Marca*.

Pod czas zaburzeń które tu panowały 10 b. m. 473 ludzi ułraciło życie, a przeszło 600 było ranionych. Dnia 11 ieden z obywateli tuteyszych przez nieostrożność wystrzelił do iednego z żołnierzy trzymaiących wartę, to roziątrzyło woysko i krwawe sceny wczorayszne znowu się były rozpoczęły. Na sczęście Jenerał *Campana* przechodzący z znacznym oddziałem nadszedł na to i przyczynił się do powrócenia spokoyności.

z *Barcellony*, 24 *Marca*.

Dom inkwyzycyi niegdyś pałac Hrabiów Barcellońskich, dnia wczorayszego rozhukane pospólstwo z gruntu zniszczyło. Będące pod nim więzienia podziemne, nie bez przyczyny z grozą wszystkich przeięły: Aktor *Pinto* który niegdyś powszechnie był kochany, ięczał tam iuż od dwóch lat w kaydanach. Kiedy go uwolniono, ledwie mógł bydź poznany od nayblizszych przyiaciół. Wszyscy prawie tego rodzaiu więźnie w nayokropnieyszym są stanie. Trzymani przez długi czas w ciemności niemogą iescze nawyknąć do światła i wielu z nich zapewne wzrok utraci.

Przy tem zdarzeniu niemożna nieprzypomnieć osobliwszego napisu, który iescze lata przeszłego czytano na domie inkwizycyi madryckiey: Dom ten iest do naięcia od 1 Stycznia 1820 roku.

z *Madrytu*, 23 *Marca*.

Członek niegdys rady kastylskiey *Don Pedro Puente* wysłany w charakterze kommisarza Królewskiego do Kadyxu celem zaięcia się śledzeniem w sprawach oficerów uwięzionych w skutek zaskarzeń Hrabiego *Abisbal*, pisał niedawno do Ministra sprawiedliwości z Porta Santa Maria: »Batalion konduktorów przybył tu z Kadyx skąd będzie wysłanym do Xeres, gdzie iest dosyć woyska; cała osada tego nieszczęśliwego miasta, otrzymała rozkaz wystąpienia z miasta, aby mieszkańcy cokolwiek wypoczęli po ostatnich zaburzeniach. Powtarzam tu doniesienia które iuż kommunikowałem JW. WPanu nieraz; Oba urzędnicy będący teraz na czele władzy cywilney i woienney, niecierpiani są od mieszkańców. Jeśli niebędą rychło usunięci i nieprzedsięwezmą się iak nayczynnieysze środki dla ukarania winowayców, którzy tyle popełnili zabóystw 10 Marca, lud zapewne nierównie się bardziey roziątrzy i wtenczas za skutki ręczyć niemożna będzie.«

W gazecie naszey dworskiey czytamy między innem doniesienie, że *Don Francisco. Espotz y Mina* mianowany iest Jenerał Kapitanem Królestwa nawarskiego na mieyscu Hrabiego *Espelata*; *Don Jacobo Paga* niegdyś członek kommissyi likwidacyyney Hiszpańskiey w Paryżu, ministrem spraw wewnętrznych; Jenerał *Sancildes* Jenerał inspektorem artylleryi; Jenerał *Vivalba* Jenerał inspektorem iazdy; Hrabia *Almodewar* Jenerał kapitanem Valencii na mieyscu Jenerała *Elio*, a Margrabia *Campoverda* Jenerał kapitanem Grenady, na mieyscu Jenerała *Eguia*, Jenerał kapitana Katalonii.

W Petersburgu.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.